

KURYER LITEWSKI

Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Caley Rossyi.

Z WILNA 17. PAŹDZIERNIKA ROKU 1797. WE WTOREK

Z Petersburga 6. Października

Półkownik *Xiąże de Richelieu* otrzymał stopień General-Majora, i został Komandorem Jego Imperatorskiej Mości Leib-Kirasylerskiego pólku. General-Major Kawaleryi *Graf Bobriński* uwolniony od służby z dozwoleniem noszenia mundur. Na jego miejsce nastąpił Półkownik, dziś General-Major *Murawiew*. Półkownik *Xiąże Bagrattioni* za dobre i porządne utrzymanie w ludziach i koniach pierwszego *Czumajewskiego* Kozaków regularnych regimentu pochwałę otrzymał. General-Lieutenant *Graf Fersen* na własną jego prośbę od służby uwolniony. Półkownicy: *Awraimow Alexandrowski*, *Pietahin Tomski* Kommandanci, otrzymali rangę General-Majorów. Półkownik *Kotowicz* Starołoskiego regimentu Muszkietyerów, został General-Majorem i Szefem pólku Grenadierów Kijowskiego. General-Major Artilleryi *Mordwinow* dla podłego wieku i słabości zdrowia uwolniony od służby z gażą jaką miał dotąd i dozwoleniem noszenia mundur. Batalionu jego Szefem będzie Półkownik; dziś General-Major *Hehwig*.

Z Wiednia 27 Września.

Po długich negocjacyach; niepewnościach i odmianach, następca General *La Fayette* więziony pięcioletni z *Olonuica* uwolniony został. Jedzie teraz z rodziną i towarzyszami nieszczęścia swego do *Hamburga*. Oficyer *Austryacki*, i General *en Chef* *Buonaparte* Adjutant prowadzą wszystkich na miejsce, z którego do *Ameryki* udać się powinni. Ten interes ukończony pomyślnie, czyni nadzieję iż negocjacye o pokój w *Udine* zerwane nie będą. Bo chociaż *Direktoryst* po żałosnych odmianach w *Paryżu*, podobno nie jest przychylny oswobodzonemu dziś *Emigrantow*; *Buonaparte*, którego najgorętsze życzenia i prośby *Cesarz* *Jmć* takawie przyjął i wysłuchać raczył, pewnie za tę powolność wdzięczny będzie.

Listy z *Grätz* dnia wczorajszego pisane zdają się ożywiać nadzieje nasze. Kilka dni cierpliwości, powiadają, wszystko weźmie koniec szczęśliwy. Ten *mięknąc* pokój nam przynieść pożądanym. *Hrabia Cobenzl* i General *Meerfeld* śpieszą do *Udine*. Boj *zliwi*

rokuja wojnę widząc armie postępujące do granic ostatnich; lecz ludzie przyzwyczajeni nie brać rzeczy powłócznie, usstrą w tym prędkie zajęcie przeznaczony nim cząstką *Weneckiego* kraju, jak głoszą, po rzekę *Tagliamento*.

Prawda; niektóre kroki z naszej strony tłumaczenia potrzebują. Tak na przykład General *Mack* przybywszy z *Goricii* wczoraj z General-Sztabem i Oficyerami od Korpusu Inżynierów, kazał okoliczne wzgórki rozmierzyć i rysować. Dziś rano wyszło z tam 250. pionierów dla założenia w różnych miejscach szaniec i batteryi; 1500 chłopów do tych robot kazono dostawić; wykommendowane są bataliony, niektóre dla przedsię ich ukończenia. Cała kolumna Generala *Turczy* z Artilleryą tam pospiesza; piekarzom 80 tys. chleba wygotować zalecono.

Dziś wieczorem spodziewani są w *Goricii* *Arcy Xiążęta* *Jozef Palatinus*, i *Ant ni* z *Triestu*. Mówią iż odprawiwszy wkrótce wjazd uroczyły do *Udine*, wielkie bielszady dawać będą, do czego *Cesarzskie* serwisy już nadeszły. *Buonaparte* z swojej strony w rokosznym ogrodzie *Passeriano* amfiteatr wspaniały wytławić kazał. Przydają, iż General *Clarke* dotąd w *Udine* bawi; traktat podpisanym w *Wiedniu* ma poskładać. Z naszej strony *Hrabia Cobenzl* pojedzie do *Paryża*.

Oficyerowie nasi którzy niedawno w *Udine* powrócili, przyświadczają, iż dwór i sposób życia Generala *en Chef* armii *Włoskiej*, prawdziwie jest *Królewski*. Przedpokala u niego zawsze są napelnione tłumem niezliczonym Generalów; zagranicznych Ministrów; Oficyerów, i najznaczniejszych Obywateli; kilkadziesiąt gwardyi zawsze na koniach dla roznoszenia ordynansów; całe diwizye zawsze pod bronią przed Pałacem. Stoły dla wszystkich otwarte, częste roszrywki i bielszady kosztowne; widząc ten Diktatorski prawdziwie przepych, trudno nie wierzyć, co już dawno głoszą, iż *Direktoryat* *Francyzki* chce młodzieńca szczęśliwego postawić na czele *Rzeplitey* we *Włoszech* założony.

W *Wenecyi* duch nowości tak dalece wszystko zagarnął, iż nawet *Lekarzom* recept pisać w *Łacińskim* języku zabroniono.

Zważając jednak municipalność, iż lud nie sprzyja demokracji, zaleciła Duchownym, ażeby w święta i Niedziele wykładali przedniejsze artykuły republikantkiego katechizmu. Powstał w mieście niedawno pożar straszliwy, którego ugaszenie przypisali *Wenetowie* żolnierzom *Francuzkim*. Szkołę ponieśli znaczną; ale czymże ta jest w porównaniu z ogniem politycznym, który kraj cały przeleciał i zniszczył.

Mamy tu opisanie wiaźdę i wspaniałego przyzięcia w *Wenecyi* Generalowey *Buonaparte*. *Mediolanczykowie*, *Serbelloni Visconti* na krok nie odstępują. Oglądają wszystkie elegawości, była na koncertach, balach, illuminacyach. D. 13. zaproszona na sefisy municipalności tymczasowey. Słyszała napisaną odeę na pochwałę małżonka swowego, której ostatnie wiersze były:

Cui laurus æternos honores
Italico peperit triumpho.

Naylepiej wszakże przypadło iey do smaku zdanie jednego z Radcow, który dowodził, iż *Buonaparte Włoskim* odtąd nazywać się powinien na wzór *Afrikanow*, *Zadunajskich*, *Tauryjskich*, &c.

Papiery nasze temi dniami spadły na 3. procenta. W *Lintz* zakładają wielkie magazyny; Królestwo *Czeskie* mąki nad potrzebę dostarcza. Od *Arcy Xcia Karola* kilku jeden po drugim Kurjerow przybiegło. *Hrabia Teodor Bathiany Magnat Węgierski* wynalazł i zrobić kazał maszynę, za której pomocą baty w górę na rzekach płynąć mogą bez wiosel i żaglow. Doświadczenie d. 17. na *Dunaju* czynione przekonało patrzących o iey użyteczności.

z Londynu 22. Września z *Gazety Berlińskiej*

Lord Dundas Stanu Sekretarz pisał do *Lorda Maire* donosząc, iż *Lord Malmesbury* nie dokończywszy dzieła rozpoczętego z *Lille* ustąpić był przymuszony. Jak tylko pewna wiadomość o tym zdarzeniu rozeszła się w *Londynie*, niezwyčajna bojaźń ogarnęła umysły; papiery krajowe, które po 3. od 100. czynią procentu, za 47. przedawać zaczęto. Wynidzie w krótkce deklaracya Króla Jmci do *Europejskich Dworow* objaśniająca przyczyny zerwania negocyacyi; na ten czas wiedzieć będziemy, kto pragnął przedłużeń wojny.

Nie ma wątpliwości: *Direktoryat* od pokotu był dalekim, jeśli prawda jest, co dziś głoszą powszechnie, iż oprócz ustąpienia *Gibraltaru*, zawoioowanych osad, zrzeszenia się tytułu Króla *Francuzkiego* i tym podobnych którychśmy słyszeli, warunkow, domagał się niepodległości *Irlandczykom*, nadzwyczajney swobody dla *Francuzow* osiadłych w *Anglii*, zapłacenia 20 mill F S za wojenne nakłady, sto obrazow z *Galeryi Królewskiej*. Nie były tym podobne warunki podawane od zwyciężonych nieprzyjaciol pod czas wojny 7 letniej a przecie nieśmiertelney pamięci *Minister Pitt* *P. de Bussy* odpowiedział: w ten czas wszyst-

ko podpiszę, gdy *Francuzi* wieżę *Londyńską* szturmem weźmiecie.

Gdy *Lord Malmesbury* z *Dower* przybył do *Londynu*, Zgromadzili się natychmiast na wielką radę *Ministrowie Gabinetowi*, *Grenville*, *Portland*, *Pitt*, *Chatham*, *Dundas*, *Spencer*, *Liverpool*; był tam obecny *Posel* niefortunliwy. Trwała konferencya godzin kilka; o wszystkim co rychley uwiadomiono *Monarchę*: do *Wiednia* i wielu innych *Dworow* *Kuryerowie* pobiegli. *Parlament* przed *Listopadem* podobno nie będzie zwołany, ponieważ do miesiąca *Stycznia* marb na potrzebę publiczną jest opatrzone. *Margrabia Pussaye*, o którego zchwytaniu w *Bretanii* tyle gloszone u nas się znajduje.

Nie które okręta od floty *Admirala Duncan* powróciły do portow dla naprawy. Według ostatnich jego raportow, *Hollenderska* eskadra z 33. statkow wojennych złożona, trzyma się obranego w *Texel* stanowiska, Niepożyteczną wcale i bezczynną tu mieliśmy kampanię. Gdy wiatr wschodni powiewał, *Duncan* rzucił przed wyjściem portu kotwicę; gdy był od zachodu, oddał się mil kilka na głębinię. *Kupieckie* statki zawinać do brzegow żadne nie mogły. Tak okoliczność wzbudzając żal i gniew *Kupcow* krajowych, może to sprawić, iż kiedykolwiek flotele swojej wyniszczyć pod żagle rozkazają. Pewni wygranej jesteśmy, byleby to się nie stało w czasie rozłączenia naszych okrętow.

Admiralicya myśli teraz jakimby sposobem trzymać w nieustającym opasaniu, *Texel*, *Brest*, i *Cadix*. tak żeby nawet okrętow naprawa żadney przerwy nie czyniła. Potrzebujące oney statki *Admiralow Duncan*, *Bridport*, i *S. Vincent* nowemi na odmianę z kolel będą zastąpione. Wielkich na to potrzeba wydatkow, sil ogromnych; lecz to pewna. iż nieprzyjaciol zewsząd zciśniony uznać będzie musiał niedolę i niemożność wylądowania na brzegi *Angielskie*. Wielkie u nas poczyniono zakłady, czyli *Direktoryat Francuzki* nasładować zechce *Robertspierre* &c. zwalając spiszek odkryty niedawno na *Angielską* intrygę. Musi to nastąpić koniecznie; do tych czas żaden w *Paryżu* i *Prowincyach Francuzkich* rozruch nie powstał, którego by nie przypisano *P. Pittowi*.

z Paryża 24. Września z *Gazety Leydeńskiej*.

Direktoryat wykonawczy nadgradzając *Generalowi Augereau* wierność i gorliwe usługi, dał mu naywyższą *Kommandę* armii *Sambry* i *Mozy*, *General Bernadotte* wyleżdża do *Marselli*, gdzie stanął na czele 8mej diwizyi, za pomocą trzech innych które rzędem jego poddano tymczasowic, utrzymywać będzie porządek i spokojność w *Prowincyach południowych*. Dano mu na to władzę nieokreśloną. Tak wielką ufność zjednał sobie *Generalowi* armii *Włoskiej*.

Dnia 22. Obchodzono uroczyste pamiętkę założenia *Rzeplitey*; były gonitwy konne,

piesze, na wozach, &c. zwycięzcom rozmaite nagrody rozdawano. Prezydent Direktoryatu *Lareveillere* zaczął i skończył mowę temi słowy: Dzięk! nieśmiertelne niech będą Tobie, Stwórco świata, *Francya jest Rzeplita*. Na pagórku pośród pola Marsowego usypanym stali żołnierze ranieni, Oycowie i matki Rycerzów poległych; trzech naostatek starych inwalidów laurem wieńczonych, którzy pierwsze przed innemi miejsce trzymali. Około pagórka wystawiano mnogie trofea z napisami, Rycerzom za Oyezyzną poległym. Walecznym armiom. Prawodawcom Rzeplitey; Urzędnikom narodowym. Pisarzom Republikanckim. Prawdziwym przyjaciółom Konstytucyi r. 3. &c.

W Proklamacyi wydanej do narodu, która nakazuje ażeby na d. 6. Października ściśle dopełnione i do ruszenia w pole otowe były, wyraża Direktorat, iż Ministerium *Angielskie* do pokoju skłonić się nie chciało, wstrzymując nawet *Cesarza Senci* od podpisania onego, nadzieją wzniesienia nowych rozruchów we *Francyi*, i woyny domowej. Narod *Francuzki* widząc straszliwe przygotowania swoich nieprzyjaciół, sposobić się powinien do odparcia napaści. „Zatym Obywatele, mówi na końcu Direktorat, bierzcie się co prędzej do broni, chociaż pragniecie pokoju, Władza wykonawcza ofiarować go nie przestaje; kładąc też same warunki, które nie dawno strony obie osądziły dogodnemi. Porywczosć wasza do broni nienia Oyezyzny, może wytrącić oręż nieprzyjacielowi; lecz jeśli wolować zechce, otraficie utrzymać honor, interes, i prawa Rzeplitey. „

Śmierć niewczesna Generala *en Chef* armii *Sambry i Mozy Hoche*, smutek sprawiła powszechny. Direktorat i gorliwi z nim Republikanie ubolewają nad stratą dziś mianowicie nienagrodzoną doświadczonego przyjaciela. Owdowiała małżonka powraca do *Paryża*. General artillerii *Debelle*, który jey siostrę pojął, zbil gruntownie rozsiłaną pogłoskę, jakoby mąż waleczny sam się otrul. Direktorat postanowił d. 1. Października sprawić uroczysty żałobny obchód na pamiątkę zmarłego Generala; na polu *Marsowym*. Następcą jego *Augereau* na sławę pracował pod *Lodi, Arcole, Castiglione*, i wszystkich bitwach *Włoskiej* Kampanii.

General *Jourdan* został obrany Prezydentem Rady 500, każdy dziś przypomina, jak przymuszony wraz z innemi Reprezentantami nowo obranymi (których 70 w Radach przecie zostawiono) ponowić przysięgę: na szablę moją przysięgam, zawołał bronić Rzezypospolitey i konstytucyi roku 3. General *Lemoine* postanowiony jest od Direktoratu Komendantem *Paryskim* Pille Generala *Bernadotte* miejsce w armii *Włoskiej* obemuje. Niektórym półkom tu niedawno sprowadzonym do *Reau* powracać kazano. Mamy jednak nadzieję, iż woyna lądowa już się nie odnowi. Do morskiej w portach wielkie czyniemy przygotowania. Nie zbywa na okrę-

tach; cokolwiek dawnych zostawili *Jakobini*; zbudowano wiele nowych; maytkow znaleźć trudno. Każdy dziś obiera służbę u *Korsarzów*, z którymi prędko do wielkich bogactw przychodzi. Niekolezione miliony w tey woynie zyskały miasta nasze: *Nantes, Dunquerque, S. Malo* i tyle innych.

Temi dniami Institut narodowy miał audyencyą u Rady 500. *Daunou* jako w nim Prezydujący doniósł Prawodawcom, jak wiele pracowało zgromadzenie w roku Rzeplitey 5 nad wydoskonaleniem nauk i sztuk. *Meridian* od *Bayonne do Dunquerque* wkrótce ma być ukończony; przepis na Instrukcyą publiczną rozpoczęty &c. Direktorat zalecił wszystkim 7 Ministrom, ażeby każdy w swoim Departamencie czynił odmiany potrzebne, oddalając od usług publicznych urzędników, którzy Deportowanym sprzyjali brać tytuły w narodzie zakazane. *Scherer* już takich 150 złożył z urzędu. General *Chevin* Szef General Sztabu armii *Sambry i Mozy* nie przyjął kommandy nad gwardyą Direktoratu, oświadczając iż woli służyć Rzeplitey w obozach.

Camille Jordan jeden z Reprezentantów na deportacyą skazanych, stanawszy na miejscu bezpiecznym wydał do *Francuzów* następujące oświadczenie: „Obywatele zbrodnie, lecz już w rewolucyiney kolei nie nowa, dopełniono. 3 Direktorowie bunt na waszych Reprezentantów podnieśli, lud zbrojny otoczył nasz pałac: wielu Deputatów uwleżono, wielu też uciekło. Tulacze i wygnañcy zebrać się w jedno nie możemy; nie ma więc dziś narodu władzy prawodawczej. Ktokolwiek został z nas w *Paryżu* niewolnikiem jest Direktorów; otworzyła się więc okropna księga rewolucyi; wolno już dziś elekcyę ludu kassować: 52 Prawodawców idzie w odległe pustynie. Tak niższe Konstytucyą roku 3 nam jeszcze zarzucać śmieją, iżśmy Rzeplite obalić chcieli, obierając wolzem do buntów i spisku nierozumnie wymyślonego, pierwszego z obrońców Oyezyzny, Generala *Pichegru*. Patrzy na to *Paryż* zdumiały, i milczy. Moim jest obowiązkiem objawić wam prawdę Obywatele. Do was niosę oświadczenie, moim i zgnębionych prawodawców imieniem. Czytam w sercach waszych. Lecz nie chcecie czytać i sądzić porywezo; zastanowcie się nad okropnym stanem Rzeplitey. Słuchajcie głosu roztropności i rozumu. Więcej radzić i mówić żal i czas nie pozwala. „

Administratorowie *Corfykańscy* donoszą Ministrowi wewnętrznych interesów z *Bastia*, iż według świadectwa lekarzów choroby w *Solaro* zagęszczone nie były, jak rozgłoszone zarazą morową. *Concilium Narodowe* na drugiej Sessyi w Kościele *N. P.* napisało wyrok uroczysty, za powszechną Oyców zgodą: 1. Każdy *Katolik Francuzki* winien jest prawom Rzeplitey podległość szczerą i nieobludą. 2. Kościół *Francuzki* takich tylko mieć będzie *Pasterzów*, którzy nieskalaną dochowując wierność Rzeplitey, wykonają przysięgę prawem nakazaną. Tegoż dnia *Concilium* wy-

dało list okoiny, w którym Duchowieństwo i wiernych zagrzewa do zgody, i ćwiczenia się w cnotach moralnych i Chrześcijańskich.

Gdy *Króżna d'Orleans* przez miasto tegoż imienia jechała do *Hiszpanii*, lud cały dał jej czule dowody szacunku i przywiązania swojego. Każdy nad tym ubolewa nieskończonie, iż za nią i cnotliwa Pani, po tylu wytrzymanych nieszczęściach bez winy przymuszoną została szukać obcej ziemi. Pensya 100 tys. liwrow, po jej śmierci synom piacuna będzie. 2. Starci zasłabili w *Ameryce* dziedziczką w onym Kraju najbogatsze. Wszystkie sklepy i księgarnie w *Paryżu* są teraz zarzucone portretami Generalow *La Fayette*, *Dumourier*, i *Pichegru* w jedno złączonym z tym napisem: *Historya Rzplitey Francuzkiej* we trzech tomach. Dyrektoryat względem ostatniego spisku nie jelszcze drukować nie kazał, nawet po wyjeździe Generala *Moreau*.

z *Turynu* 9 *Września* z *Gazety Frankfortskiej*.

General en Chef *Kellermann* d. 4 przybył do naszej stolicy, dla umówienia się względem przechodu nowej armii *Francuzkiej* do *Włoch* przez *Piemont*, i posłków, które Król *Jmśc* obowazał się traktatem dać Generalowi *Buonaparte*, jeśliby przysłało do wojny. Kommissarz wojskowy zesłany jest dla opłacenia żywności i innych potrzeb, które dostarczać kr. y. powitien *Republikantom*. Zapobiegając zbytelnemu upadkowi papierow krajowych z uszerbkiem publicznego skarbu i kucepów, Król *Jmśc* zabronił kupowania wezwow, t. ch wyjąwszy którzy one przesyłać za granice muszą.

z *Florenyji* 20 *Września* z *Gazety Frankfortskiej*.

Odbieramy wiadomość z *Neapolu*, iż Król *Jmśc* *Dwoch Sycylii* wojska swoje pomnaża c. dzie nie; liczba jazdy i piechoty wynosić ma 80 tys. żołnierza. Z tych 10 tys. wkrótce rusza ku granicom Państwa *Kościelnego*. Zgadając trudno przyćmyne tak nieobdzianych obrótow. Eskadra pod kommandą Kawalera *Forteguerr* z portu wyhodzi pod żagle; przeznaczenie oney niewiadome. Powiadają, iż *Ociec S.* chcąc naklonić zbuntowanych obywatelów *Marchii Ankoniskiej* do winnego posłuszeństwa, p. zwała im przedać dóbr *Kościelnych* za 180 tys. sztukow. Summa obrócena być ma na wypłacenie *Francuzom* zaległych kontrybucy.

z *Mediolanu* 19 *Września* z *Gazety Frankfortskiej*.

Choć wydane są rozkazy wszystkim armii *Włoskiej* dżwizyom, ażeby na d. 23 t. m. do *strefu* były gotowemi, nadchodzące jedynak wiadomości z *Udine* prędkiego pokoju czynią nadzieję. W *Piemontcie* nie przesłają karać surowie tych co do ostatniego spisku należeli. D. 9 rozstrzelano *Officyera Berteu* i lekarza *Boyer*. Tego wykupując kucepy dać chcieli rządowi półtora milliona liwrow, lecz

ani ich ofiara, ani proźba *Ambassadora Francuzkiego* *Miot* nie mogły naklonić Monarchę do odmiennienia wyroku.

Z równą surowością postępuje przeciw buntownikom Rząd *Genueński*, któremu śródki nayostrzejsze przepisał General en Chef. Starcom nawet 70 letnim niearzebaczono: *Lenności Cesarzkie*, *Bisagno*, *Polcevera* &c. broń złożył. Wiadomo jest, iż *Buonaparte* przydał za pomocnika Dyrektoryatowi *Cisalpinijskiemu* Kommissarza *Francuzkiego* *Briche*. Pobudką mu do tego być miała zbytelną powolność i umiarkowanie rządow naszych, i częste przełożenia, pytania &c. nie według myśli nayowyższego wodza. Pisma nasze podają dziś następujący *Etat* wojsk *Sardyjskich*.

Piechoty krajowej	12716.
- Zagranicznej	6435.
- Prowincyalney	8389.
- Lekkiej	1548.
- Garnizonowej	3529.
- Artilleryi	1520.
- Kawaleryi	2862.

Ogółem wojska 36,990. Od zawartego z *Francyą* traktatu rozpuszczono do domow 4233. ludzi.

Dyrektoryat *Cisalpinijski* dla utrzymania spokojności publiczney przeciw zle myśląym którzy w zbiegu terażniejszych okoliczności starał się usilnie lud uwieść dla obalenia nowego, a przywrócenia dawnego rządu, ogłosić kazał ustawę w *Mediolanie*, iż ktokolwiek bądź czynkiem, bądź pismem oświadczy się za *Konstitucyą Francuzką* r. 1791. czyli też za rządem różnym od dzisiejszego osądzony burzycielem spokojności krajowej, śmiercią według praw ukarany będzie. Pracłaci *Hiszpańscy* mając powracać do *Ojczyzny*, pożegnali już *Oyca S.*

Od granic *Włoskich* 20. *Września* z *Gazety Berlińskiej*.

Z *Mantui* donoszą, iż z tey twierdzy *ammunicyie* i *Artillerya* idą nienastannie do armii nad granice. O 600. sążni od tey twierdzy *Francuzi* sypać zaczęli nowe pasmem ciągnione szalce, nad których umocnieni m. in. że ietowle dżwcep i kunszt swoy wysilają. *Admistratrowie Mantuańscy* do tych czas nie odebrali żadney odpowiedzi od *Wancow* względem upragnionego dwóch narodow połączenia. *Buonaparte* myśli swoiey nikomu ieszcze nie wyjawil.

W armii tego *Włoskiej* 80. tys. liczyć można żołnierzy, którzy inż kilka odprawili *Kampanii*, albo przynajmniej z nim jedną we *Włoszech*. Twierdzą *Officyerowie Francuzcy*, iż odebrawszy spodziewane posilki z *Sabaudyi*, *Departamentow Południowych*, armia czynna 150 tys. głów wyniesie. Nie licząc *Sardyńczykow*, *Wenetow* i *Cisalpinow*; *Ostatki* regularnego wojska i gwardyi narodowej mają 90. tys. Niektóre ich legiony trzymają zalogę w *Palmanouva* i innych twierdzach *Wenneckich*; z tych blisko 2. tyś. z bronią i koniami przeszło do wojsk *Austryackich*.

N^{RO} 5.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 17. PAZDZIERNIKA ROKU 1797. WE WTOREK

Z *Genii* 18 Września z *Gazety Berlińskiej*.

Rząd tymczasowy donosił obywatelom, iż według dokładnych rachunków długi narodowe ogółem wynoszą 144 miliony liwrow; od których licząc tylko półtrzecia procentu, płaciemy 3 z okładem miliony; wydatki coroczne przenoszą 5 miliony; dochodu jest tylko 3 miliony, mało więcej. Trudno jest nawet wynaleść na to przyzwoite środki; podatek już podwyższono; wiele skasowano klasztorów; duchownym pensye naznaczono; lecz to wszystko nie napelni skarbu w miarę potrzeb naszych. Nastąpią niewątpliwie konflikty, odarcie Kościołów, i bankructwo.

Przecie handel krajowy nie upadł jak u *Wenetow*. *Anglicy* w innych stronach zatrudnieni, spokojną zostawili żeglugę na morzu śródziemnym. Od 18 Sierpnia do 1 Września 166 rozmaitych statków wbiegło do portu *Genueńskiego*. Kilku dowódców ostatniego buntu rozstrzelano. Dawniejszy Senator *Durazzo* niewinnym uznany wyszedł na wolność. Kommissya wojskowa zaprosiła obywatelów składających gwardyę narodową, ażeby wszelką broń z arsenałów Rzplcey wziętą wrócili. 600 *Francuzów* sprowadzonych na półkromienie ludu, na swoje stanowiska odeślano. Oficyerowie i stanęli w Pałacach Szlachty uwięzioney.

z *Bruxelli* 28 Września z *Gazety Berlińskiej*.

General Diwizyi *Souham* kommanderujący do tych czas *en Chef* w 9 Departamentach *Belgickich* wyrokiem Direktoryatu stracił służbę. Podobny los potkał wielu zastrzeżonych Oficyerow bez inšzey winy, jak tylko iż byli przyjaciółmi Generala niegdy swego *Pichegru*, i Direktora *Carnot*. Jeżeli wszystkich tym podobnych karać będzie Władza wykonawcza; nikt w armiach nie zostanie. Bo któż był przecie zaonych mężow nieprzyjacielem?

Gorliwi miasta naszego Republikanie, ożywieni dziś zwycięstwem Direktorow nad Prawodawcami, głowę podnieśli oskarżając Administratorow Departamentowych, iż na mocy prawa, wydali niedawno proklamacyę do ludu, zachęcając młodzież krajową, ażeby się zapisywała do narodowey gwardyi. Nic dziwnego nie będzie, jeśli ten postępek Dire-

ktoryat za grzech poczyta. Widzieliśmy przed kilką laty w *Paryżu* gilotinowanego *Maira Bailly*, że prawo *Marsowe* na wyraźny rozkaz konstitucyinego zgromadzenia przywiódł do skutku.

Kommissarz Direktoryatu w Departamencie naszym *Lambrechts* odebrał z *Paryża* gońcem wiadomość, iż gdy Obywatel *Aimar* nie przyjął ofiarowanego sobie ministerium sprawiedliwości, Direktoryat jego wybrał na ten urząd. *Lambrechts* był Doktorem prawa w Akademii *Lowañskiej*, za rządow *Austryackich*; jest to człowiek oświecony i cnotliwy; gorliwy Republikant, lecz umiarkowany i roztropny. Wybor jego ucieszył nas razem i zadziwił. Nigdy, w dzisiejszych okolicznościach tym bardziey, nie można było się spodziewać, ażeby *Francuzi* do pierwszych w narodzie dostojestw szukali człowieka w kraju niedawno podbitym.

Emigranci nasi uchodzą śpiesznie za granicę. Diwizya armii *Sambry i Mozy* pod Generalem *Tilly* zmierza ku granicom *Francuzkim* trzema kolumnami, przez *Ardennes*, *Namur*, i *Bruxelles*. Głoszą iż pod *Paryżem* wielki oboz będzie wytknięty. Snadź Direktorowie nie chcą raz drugi bydl w niebezpieczeństwie straszliwego upadku, j.kiego niedawno doznali. Bo to pewna, iż kilką późniey godzinami Rady narodowe skazać ich miały na deportacyę.

z *Philadelfii* 30 Lipca z *Gazety Berlińskiej*.

Kilka dni temu Korsarz *Hiszpański* noszący armat 14 i 90 ludzi wpadł zuchwale do odnogi *Delawary*, i zabrał wiele nam statkow, między innemi zwany *Asia* przybyły z *Bengalu*, którego ładunek 800 tys. piastrow szacowano. Jeden z uwięzionych Kapitanow na brzeg wysadzony powiada, iż kommandant owego statku *Baptista Mahon* wyszedłszy niedawno pod żagle z *Hawany* wiele *Amerykańskich* zabrał okrętow.

z *Ehrenbreitstein* 23. Września z *Gazety Frankfortskiej*.

Parada pogrzebowa Generala *en Chef* armii *Sambry i Mozy* przechodziła tedy na dniu dzisiejszym. Od samego rana garnizon twierdzy naszej z jednej strony, z drugiej woj-

flka *Francuzkie* uszykowane rozciągnęły się aż do pływającego mostu na *Reno*. Odgłos artillerji Republikańskiej w *Kothenhau* stojącej, dał znak o zbliżającym się konwoiu. Skoro do pierwszych straży *Austryackich* postąpił, przywitany był ogniem ręcznym batalionów, i armistyną z wałów fortecy. Paradowała naprzód Kawalerya; za nią szli grenadyerowie za temi prowadzono 6. armat polowych, dalej huzarowie i strzelce konni; liczna i dobra muzyka wygrywała pieśni żalobne.

Ciało *Generała en Chef* złożone było na okazałym wozie ciągniętym przez 4. czarno ubrane konie. Nad trumną były dwie szpady na krzyż położone, szarfa i dwa wieńce, jeden z liści dębowych, drugi laurowy; po obu stronach powiewała chorągiew troykolorowa. Inną chorągiew tej podobną nieśli przed wozem idący *Officerowie*. Szczęściu strzelców konnych nieśli pochodnie; tyleż wieńce dębowe z napisami: *Oczyścić armię z obywatelów obojętnych*. *Landau* oswobodził. Został *Generałem en Chef* mając lat 24. Był zwycięzcą w wielu bataliach. Pokromił spisek przeciw *Rzeplitey* knowany. Uspokoił *Vendę*, i wojnie domowej koniec położył.

Bardzo wielu *Francuzkich* *Generałów*, *Officerowie* *Sztabowi*, *Kommandant* twierdzy naszej z swoim garnizonem oddawali ostatnią posługę nieprzyjacielowi; którego męstwu i przezorności za życia oddawać musielismy sprawiedliwość. Mieszkańcom też krajów zawojowanych pamiętka jego drogą być powinna; ponieważ on pierwszy wprowadził do miast jakkolwiek przecie porządek, a z niósłszy rekwizycye, znośniejsze podatki ustanowił. *Kilka* szwadronów kawaleryi i batalion piechoty z muzyką wojskową kończył parady. Przez ten czas cały artillerja za *Renem* w *Coblence*, armaty *Ehrenbreitsteinu*, garnizon uszykowany na ulicach mieyskich, i 4. statki *Francuzkie* na rzece nienastannie ognia dawały. Artillerja twierdzy *Marceau* strzelała bez przerwy, aż ciało do niej wprowadzone, taż obok *Generała Marceau* złożone spoczyło.

z *Strasburga* 26. *Września* z *Gazety Berlińskiej*.

General en Chef armii *Renu* i *Mozelli*, *Moreau* tu przybył dnia dzisiejszego. Zwołana przezeń Rada wojenna już się odprawiła. Powiadają iż jutro wojska nowe pójdą na brzeg *Renu* prawy, dla zagaienia kampanii, jeśli by, jak *Direktoryat* oświadczył, nieprzyjaciele przed dniem 6. następującego miesiąca nie przyieli warunków do pokoju. Według wiadomości odebranych z *Szwajcarow*, spokojność wewnątrz w tym kraju panować zaczyna. Klónie w *S. Gall* ustały zupełnie, *Xiąże Opat* odstąpił nieco swoich pretensyj,

zważając, iż *Cantony* pośrednicze były mu przeciwnemi.

Jedni tylko mieszkańcy *Valteliny* z *Grisonomi* do zgody i jedności przyjść nie mogą. Ostatni przewlekają ukończenie sporów umyślnie, spodziewając się z czasem mieć sposobną zręczność odzyskania dawnego nad *Valteliną* panowania. To przenikając Powiaty zbuntowane, postanowiły naostatek złączyć się z *Rzeplitą Cisalpińską*. Na wszystkie obojętnemi są *Szwajcarowie*, ponieważ *Valtelina* do ich związku nigdy nie należała.

z *Zurich* 27. *Września* z *Gazety Frankfortskiej*.

Jeszcze do tych czas zostaliśmy w tej samej co przedtym niepewności, jaki przecie koniec wezmą negocyacye w *Udine*; pomyselnego mała jest nadzieja, zważając jak ogromne do wojny przygotowania czynią ościenne z nami *Mocarstwa*. W *Tirolu* *Laudo* i *Kerpen*, w *Carnioli* *Terzy Mack*, *Lypią* *szafce*, *stawią* baterye pod *Brixen*, *Tridentem*, *Goricą*, *Ec*. W kraju nawet *Saltzburgskim* *Austryackie* wojska zajmują góry i doliny, spuszczając się do bronienia wstępu i zatrudnienia przeprawy nieprzyjacielowi; z drugiej strony *Sardyńskie* wojska w zupełnej gotowości czekają skinienia *Generała Buonaparte*. W kraju naszym widzimy teraz niezliczone tłumy *Francuzkich* *Emigrantow*, którzy przed prawdziwszymi ostrością, w stanie opłakanym nie wiedzą gdzie szukać przytulenia. Służący *Direktoru Barthelemy* z innemi przyszli.

z *Stutgardu* 25. *Września* z *Gazety Berlińskiej*.

Oboz *Austryacki* pod *Ludwigsburg* zwinęty został; wszystkie wojska jedne po drugich odchodzą powracając do kantonów swoich. Toż samo stało się pod *Villingen* dnia dzisiejszego, gdzie *kommanderował* *Xże Furstenberg*. Nie którzy stąd wnoszą, iż albo dla spóźnionej pory, albo dla negocyacji do szczęśliwego końca z bliźonych, już w tym roku pokój mieć będziemy. Oboz pod *Schwetzingen* stoi w całości; armia tam zgromadzona ćwiczy się codziennie w wielkich manewrach, któremi kieruje sam *Rzeszy obrońca* *Arcey Xże Karol*.

z *Wesel* 30. *Września* z *Gazety Courier du Bas-Rhin*.

Z *Holandyi* mamy wiadomość, iż *General Beurnonville* powróciwszy do głównej kwatery *Utrechtu*, obiół znowu *kommandę* armii północnej, i wojsk *Batawskich*. Niedawno udał się do *Hagi* donosząc rządowi iż odebrał rozkaz z *Paryża* pośpieszać z całą siłą dla popierania czynności wojennych nad *Renem*.

K

UKAZ

Gener
pnina
który
skich
syłane
dzony
fiaca
wiew
Prokur
wiadom
nałożo
co też
wiadom
czafie
dzie w
Gubern
dziec
wiadom
nator
do Ma
tuteys
dziec
łali ni
równie
po prze
przeci
towiec
gą się
zgady
z okaz
JW. C
mianov
Roku.

A
tey stol
Goricii
godzin
Udine.